asster, Jak wyjść na ludzi (prod. BarTie, Leśny)

Pole, pole, pole mil przede mną
I tak wiedziałem, jak iść
Chce pomóc najbliższym zmartwienie niejedno
Chciałbym w spokoju już żyć
Ostatnie lata nie ostatnie dni
Gotowy na atak gotowy na ..
Diabeł kontroluje moje sny
Próbuję mi wymówić, że wszystko to kit
Dużo głupot oni nie lubią mówić
Mogę pokazać im jak wyjść na ludzi
Mam większe ambicje niż oni
Przez tyle lat ja tu miałem swój krzyk
Prawde przykładam do skroni
Nie mam naboi a celuję w ryj

Eraz mam głos widzą popularność chcą być jak on
Parę lat temu widziałem jak życie się jebie i od głupoty byłem o krok
Wytykany już od piaskownicy
Wkurwiony Byłem na dom
Smutek na twarzy rodziców
Nic nie mogą zrobić
Dalej chcesz być jak on
Louis Vuitton nie zmienię nic
I dalej swój chłop nie Benedykt
Mamo dziękuję za wszystko i tato dziękuję, że jesteś ty
Wlatując bliżej do dobra
Trzymam kciuki w serduchu trzeźwy bit
Dla nich zawsze będę młody kocham was
Razem idziemy na szczyt
Modlę się nie do Boga
Patrzyłem przed siebie jak wszystko się jebie
Teraz to wstaję z kolan
Pomogę zawsze nie tylko w potrzebie
Wierzę w ciebie jak wcześniej ty we mnie
18 lat teraz wiem jak wygląda szczęście

Pole, pole, pole mil przede mną
I tak wiedziałem, jak iść
Chce pomóc najbliższym zmartwienie niejedno
Chciałbym w spokoju już żyć
Ostatnie lata nie ostatnie dni
Gotowy na atak gotowy na ..
Diabeł kontroluje moje sny
Próbuję mi wymówić, że wszystko to kit
Dużo głupot oni nie lubią mówić
Mogę pokazać im jak wyjść na ludzi
Mam większe ambicje niż oni
Przez tyle lat ja tu miałem swój krzyk
Prawde przykładam do skroni
Nie mam naboi a celuję w ryj

Utwór 'Jak wyjść na ludzi (prod. BarTie, Leśny)' z albumu 'Mowa węży' od asster (premiera 24 mar